

**WYROK Z DNIA 23 LUTEGO 2006 R.  
SNO 2/06**

**Naruszenie przez sędziego przepisów Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów może być kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, jednakże powinno być jednocześnie ocenione pod kątem przesłanek ustawowych określających podstawy, przesłanki i zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Pogląd, że sędzia nie odpowiada dyscyplinarnie za naruszenie zasad etyki sędziowskiej, jest głęboko sprzeczny nie tylko z powszechnym poczuciem sprawiedliwości i społeczną doniosłością sprawowania urzędu sędziego, lecz także z sumieniem sędziego i jego ustawowym obowiązkiem strzeżenia własnej godności „w służbie i poza służbą” (art. 82 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych).**

*Przewodniczący: sędzia SN Jacek Sobczak.*

*Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla sądów okręgu (...) sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2006 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości i obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt (...)

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzył obwinionej – sędziemu Sądu Rejonowego karę dyscyplinarną upomnienia,
2. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

**Uzasadnienie**

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt (...) uznał sędziego Sądu Rejonowego, w ramach zarzucanego jej czynu, za winną przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, polegającego na tym, że w czerwcu 2005 r. w A., skierowała do tamtejszego Sądu Okręgowego pismo procesowe datowane na 20 czerwca 2005 r., stanowiące deklarację złożenia poręczenia osobistego wobec Pawła K. podejrzanego w śledztwie nr V Ds 12/04 prowadzonym przez Prokuratora Okręgowego w A. o czyny z art. 228 § 1 k.k. i inne, co do którego Sąd Okręgowy rozpoznawał środek odwoławczy w przedmiocie uchylenia lub zmiany środka zapobiegawczego w postaci

tymczasowego aresztowania, uchybiając w ten sposób godności sędziowskiej przez naruszenie § 3 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów przyjętego uchwałą Nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003r., wspierając interes osoby podejrzanej i przyjmując, że stanowi ono przypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych odstąpił od wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej.

Sąd Dyscyplinarny uznał, iż obwiniona, kierując do Sądu Okręgowego w A. pismo z dnia 20 czerwca 2005r., stanowiące deklarację poręczenia osobistego wobec podejrzanego, który jest z nią spowinowacony, uchybiła w ten sposób godności sędziowskiej, wspierając interes osoby podejrzanej, co stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że przez wyżej opisane działanie polegające na złożeniu poręczenia osobistego obwiniona, powołując się na zajmowane stanowisko sędziego Sądu Rejonowego, chciała wywrzeć wpływ na Sąd Okręgowy w A. „w kontekście wydania korzystnej decyzji dla podejrzanego Pawła K.”.

Sąd Dyscyplinarny ocenił, iż działanie obwinionej mieści się bezspornie w powszechnie obowiązującym porządku prawnym, gdyż skorzystała z uprawnienia do złożenia poręczenia osobistego, które jest instytucją przewidzianą w obowiązującym prawie, tj. art. 272 k.p.k., a uprawnienia obwinionej do złożenia takiego poręczenia nie wyłączają przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zważył zarazem, iż z mocy art. 107 § 1 tego Prawa sędzia odpowiada dyscyplinarnie za uchybienia godności urzędu, co oznacza, iż podstawą wymienionej wyżej odpowiedzialności może być zindywidualizowany czyn sędziego, zawiniony umyślnie lub nieumyślnie, jeśli jest dyscyplinarnie bezprawny, tzn. stanowi uchybienie godności urzędu sędziowskiego, wpływające negatywnie na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i społeczny wizerunek zawodu sędziego. Wskazał następnie, iż z pełnieniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki oraz ograniczenia osobiste, co znalazło wyraz w § 1 uchwalonego w dniu 19 lutego 2003 r. przez Krajową Radę Sądownictwa Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, stanowiącego Załącznik do Uchwały nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa, w szczególności zaś, zgodnie z § 3 wymienionego wyżej Zbioru Zasad, sędziemu nie wolno wykorzystywać statusu i prestiżu sprawowanego urzędu w celu wspierania interesu własnego lub innych osób.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wywiódł, iż obwiniona dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w postaci uchybienia godności urzędu sędziego, podejmując czynność zgodną co prawda z obowiązującym prawem, ale stanowiącą zarazem wykorzystanie, choćby nieumyślne, statusu i prestiżu sprawowanego urzędu sędziego w celu wspierania interesu innej osoby. Podniósł, iż obwiniona, podejmując decyzję o

złożeniu oświadczenia zawierającego deklarację poręczenia osobistego, rozważyła jedynie formalnoprawny aspekt tej czynności, nie wzięła natomiast pod uwagę, że stanowi ona uchybienie godności urzędu, gdyż wikła ją, jako sędziego sądu powszechnego, w postępowanie karne osób trzecich, wspiera interes osoby podejrzanej i przez to wpływa negatywnie na społeczny wizerunek wymiaru sprawiedliwości i wizerunek zawodu sędziego.

Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy powinien mieć zastosowanie przepis art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych, który umożliwia odstąpienie od wymierzenia kary w przypadku przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi.

Uzasadniając zastosowanie powyższej normy prawnej, zauważył szczególnie charakter popełnionego przewinienia wyrażający się w tym, że z formalnego punktu widzenia działanie obwinionej mieściło się w obowiązującym porządku prawnym, gdyż udzielając poręczenia osobistego skorzystała z instytucji przewidzianej w art. 272 k.p.k. Wskazał, że granica pomiędzy dozwolonym zachowaniem obywatela, korzystającego z przewidzianych prawem – w tym w Konstytucji RP – uprawnień, a dopuszczalnym zachowaniem sędziego, na którym ciążyą szczególne obowiązki i ograniczenia osobiste z racji sprawowanego urzędu, jest „niezwykle cienka i często niejednoznaczna.” Te aspekty sprawy podniósł jako okoliczności łagodzące, podkreślając, że obwiniona, ze względu na stosunkowo młody wiek i krótki staż w sprawowaniu funkcji sędziego, nie miała odpowiedniego doświadczenia życiowego, a w szczególności zawodowego, aby prawidłowo ocenić zagrożenia płynące z podjętej przez nią decyzji dla społecznego postrzegania wymiaru sprawiedliwości i wizerunku zawodu sędziego.

Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego, za zastosowaniem art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych przemawiał także dotychczasowy nienaganny przebieg służby sędziego Sądu Rejonowego, która nie była dotąd karana dyscyplinarnie, w związku z czym sam fakt uznania obwinionej za winną popełnienia przypisanego przewinienia będzie w wystarczającym stopniu oddziaływał na nią wychowawczo i zapewni pożądaną refleksję nad potrzebą unikania w przyszłości wszelkich zachowań, mogących rodzić podejrzenie wykorzystywania statusu i prestiżu sprawowanego urzędu w celu wspierania interesu własnego lub innych osób.

Minister Sprawiedliwości zaskarżył odwołaniem powyższy wyrok w całości na niekorzyść obwinionej i zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że przewinienie dyscyplinarne przypisane obwinionej, polegające na uchybieniu godności sędziowskiej przez naruszenie § 3 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów przyjętego uchwałą nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r., stanowi przewinienie mniejszej wagi i – w następstwie tego – niesłuszne odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej w

sprawie uchwalenia zasad etyki zawodowej sędziów w odwołaniu od powyższego wyroku. Powołując się na powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia.

W ocenie Ministra Sprawiedliwości, przedstawiona w pisemnych motywach wyroku argumentacja Sądu Dyscyplinarnego, przemawiająca za uznaniem przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionej za przypadek mniejszej wagi nie jest przekonująca. Według skarżącego, Sąd Dyscyplinarny dokonał błędnej oceny stopnia zawinienia oraz stopnia szkodliwości dla dobra wymiaru sprawiedliwości przypisanego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego, co skutkowało – obok uwzględnienia okoliczności nierelevantnych z tego punktu widzenia, gdyż dotyczących nie samego przewinienia, a osoby obwinionej – błędnym ustaleniem, iż przewinienie to stanowi przypadek mniejszej wagi i niesłusznym odstępianiem od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości, rozważyć należy przede wszystkim znaczny stopień zawinienia sędziego Sądu Rejonowego. Błędnie mianowicie jako okoliczność łagodzącą – na tle niniejszej sprawy – Sąd Dyscyplinarny powołuje spostrzeżenie, iż granica pomiędzy dozwolonym zachowaniem obywatela, korzystającego z przewidzianych prawem – w tym w Konstytucji RP – uprawnień, a dopuszczalnym zachowaniem sędziego, na którym ciążyą szczególne obowiązki i ograniczenia osobiste z racji sprawowanego urzędu, jest niezwykle cienka i często niejednoznaczna. O ile bowiem pogładowi temu trudno odmówić teoretycznej słuszności, o tyle też jest on całkowicie nieadekwatny w okolicznościach niniejszej sprawy.

Minister Sprawiedliwości wskazał, iż kwestia dopuszczalności, pod kątem ewentualnego naruszenia godności sędziowskiej, udzielania przez sędziów poręczeń majątkowych i osobistych osobom podejrzanym o popełnienie przestępstwa, była już uprzednio przedmiotem zainteresowania środowiska sędziowskiego i spotkała się z jednoznacznie krytyczną oceną Krajowej Rady Sądownictwa. W Uchwale Nr 62/95/II z dnia 14 listopada 1995 r. Krajowa Rada Sądownictwa stwierdziła, iż praktyki takie stanowią naruszenie zasad etyki zawodowej sędziów. Wyraziła również wprost pogląd, iż udzielanie przez sędziów poręczeń majątkowych lub osobistych stanowi uchybienie godności sprawowanego urzędu. Jak wynika z powołanych na stronie 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyjaśnień obwinionej, zapoznała się ona przed skierowaniem do Sądu Okręgowego w A. inkryminowanego pisma ze „Zbiorem Zasad Etyki Sędziowskiej i orzecznictwem KRS w tym zakresie”.

Powyższe jednoznacznie – zdaniem Ministra Sprawiedliwości – prowadzi do wniosku, iż przypisane obwinionej zachowanie było nie tyle, jak sugeruje to Sąd Dyscyplinarny, następstwem niezrozumienia zasady wyartykułowanej w § 3 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, czy też rozważenia jedynie formalnoprawnego aspektu przedsięwziętej czynności i nie wzięcia pod uwagę tego, że stanowi ona

uchybiecie godności urzędu sędziowskiego, ile w pełni świadomym dyscyplinarnej naganności tego postępowania, wykorzystaniem statusu i prestiżu urzędu sędziowskiego w celu wsparcia interesu prywatnego spowinowaczonego z nią podejrzanego. Nie można, co za tym idzie, zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Dyscyplinarnego, że obwiniona ze względu na młody wiek i krótki staż nie miała odpowiedniego doświadczenia życiowego i zawodowego, aby prawidłowo ocenić zagrożenia płynące z podjętej decyzji dla społecznego postrzegania wymiaru sprawiedliwości i wizerunku zawodu sędziego. Obwiniona, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, to zagrożenie po prostu zignorowała.

Obwiniona przypisanym jej zachowaniem wykorzystwała status i prestiż urzędu sędziowskiego w celu wsparcia interesu prywatnego spowinowaczonej z nią osoby, podejrzanego o popełnienie przestępstw o dużym ładunku społecznej szkodliwości, spotykających się z powszechnym potępieniem. W tym stanie rzeczy uznać należy, iż zachowanie sędziego Sądu Rejonowego wyrządziło dobru wymiaru sprawiedliwości znaczną szkodę.

Minister Sprawiedliwości zważył, że podniesione również przez Sąd Dyscyplinarny okoliczności, odnoszące się do dotychczas nienaganego przebiegu służby obwinionej oraz jej uprzedniej niekaralności dyscyplinarnej nie dotyczą samego przewinienia sędziego Sądu Rejonowego i nie mają znaczenia dla ustaleń w zakresie jego wagi. Rozważone być powinny natomiast z punktu widzenia wymiaru kary dyscyplinarnej. Skoro zaś stopień zawinienia obwinionej oraz szkoda wyrządzona jej zachowaniem wymiarowi sprawiedliwości są znaczne, brak było podstaw do przyjęcia, że przedmiotowy czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych, a co za tym idzie – również do odstąpienia od wymierzenia sędziemu Sądu Rejonowego kary dyscyplinarnej.

Według Ministra Sprawiedliwości, prawidłowe uwzględnienie całokształtu okoliczności podmiotowych i przedmiotowych przewinienia sędziego Sądu Rejonowego, jak również łagodzących okoliczności, dotyczących dotychczas nienaganego przebiegu służby obwinionej oraz jej uprzedniej niekaralności dyscyplinarnej, uzasadnia wymierzenie obwinionej, na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, kary dyscyplinarnej upomnienia.

Obwiniona w odwołaniu (nazwanym błędnie apelacją) zarzuciła zaskarżonemu w całości powyższemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że swoim zachowaniem uchybiła godności urzędu przez naruszenie § 3 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów przyjętego uchwałą nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r., wspierając interes osoby podejrzanego, co stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107

§ 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych i wniosła „o uniewinnienie w całości od zarzucanego czynu”.

Zdaniem skarżącej, powołanie się na fakt pełnienia urzędu sędziego wyłącznie jako uzasadnienia dla uznania za osobę godną zaufania nie mogło w jakikolwiek sposób uchybić godności urzędu rozumianej jako poczucie wartości pełnionej funkcji. Tego aspektu sprawy nie można nie rozpatrywać w szerszym kontekście „powiązań rodzinnych” oraz pozytywnych cech osoby, za którą zostało złożone poręczenie.

Zakaz, o którym mowa w § 3 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, nie ma i nie może – zdaniem skarżącej – mieć charakteru bezwzględny, bowiem uniemożliwiłaby jakiejkolwiek publiczne ujawnienie pełnionej funkcji, z którym wiązać by się mogło przysporzenie korzyści materialnej, np. uzyskanie kredytu bankowego lub poręczenie kredytu osobie trzeciej.

W ocenie skarżącej, naruszenie zasad etyki zawodowej sędziów nie może być podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, bowiem sędzia odpowiada dyscyplinarnie wyłącznie „za czyny przewidziane w ustawie”.

#### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Błędne jest ustalenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że powoływanie się przez obwinioną w przedmiotowym oświadczeniu na zajmowane stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w B. służyło jedynie uzasadnieniu, iż jest ona „osobą godną zaufania” w rozumieniu art. 272 k.p.k., a obwiniona w swoim działaniu „ograniczyła się jedynie do czynności osobistego napisania oświadczenia zawierającego deklarację poręczenia osobistego zgodnie z dyspozycją art. 272 k.p.k. w zw. z art. 275 § 2 k.p.k., iż dopilnuje, by w przypadku przyjęcia jej poręczenia, podejrzany stosował się do obowiązków nałożonych na niego przez Sąd, w szczególności stawia się on na każde wezwanie organów ścigania oraz w żaden sposób nie będzie utrudniać postępowania karnego.” Sąd pominął istotną część oświadczenia obwinionej, w którym stwierdza się, co następuje: „Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą o wzięcie pod uwagę mojego oświadczenia przy rozważaniu – w związku z rozpoznaniem zażalenia, o którym mowa wyżej – możliwości zmiany tymczasowego aresztowania i zastosowania w jego miejsce wobec Pawła K. mojego poręczenia osobistego, czy też jako jednego z kilku”. Z tego oświadczenia wynika zatem wyraźnie i bez żadnych wątpliwości, że obwiniona powołując się na stanowisko sędziego zmierzała do wywarcia niedozwolonego wpływu na Sąd Okręgowy w A., rozpoznającego zażalenie na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego Pawła K., w celu wydania rozstrzygnięcia korzystnego dla podejrzanego, a cytowany wyżej fragment oświadczenia obwinionej wykracza poza ustawową treść poręczenia osobistego (art. 272 k.p.k.), że oskarżony stawia się na każde wezwanie i nie będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowania. Należy

zatem stwierdzić, że składając powyższe oświadczenie, które nie jest poręczeniem osobistym w rozumieniu art. 272 k.p.k., obwiniona powołując się na stanowisko sędziego zmierzała wyłącznie do wywarcia niedozwolonego wpływu na Sąd Okręgowy i poprzez zaangażowanie w ten sposób statusu i prestiżu zawodowego w interesie prywatnym, w celu złagodzenia rygorów postępowania karnego wobec osoby spowinowaczonej z obwinioną, doprowadziła do sytuacji uchybiającej godności urzędu sędziowskiego w rozumieniu art. 82 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych, za co sędzia odpowiada dyscyplinarnie (art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych). Obwiniona jako sędzia orzekający w wydziale karnym musiała mieć świadomość nie tylko tego, że poręczającym w rozumieniu art. 272 k.p.k. może być jedynie osoba godna zaufania, ale także tego, że poręczenie osobiste polega na podejmowaniu przez poręczającego sędziego wielu osobistych działań i że niektóre z nich – jak w niniejszej sprawie – muszą być jednoznacznie zakwalifikowane nie tylko jako zaangażowanie autorytetu i prestiżu sędziego w sprawie prywatnej, ale także lub przede wszystkim jako wywieranie niedozwolonego wpływu na niezawisły sąd. Biorąc te okoliczności pod rozwagę należy stwierdzić, że nie może ostać się ocena Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, iż jest to przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Przeciwnie, sędzia orzekający, jak obwiniona, w sprawach karnych, powinien mieć pełną świadomość, że złożenie oświadczenia o treści jak w niniejszej sprawie jest wywieraniem niedozwolonego wpływu na sąd i działanie takie nie jest działaniem w ramach obowiązującego prawa, jak błędnie przyjmuje Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz czynem naruszającym godność sędziego, któremu nie wolno wykorzystywać swego interesu i prestiżu sprawowanego urzędu w celu wspierania interesu własnego lub innych osób (§ 3 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów – załącznika do uchwały nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zasad etyki zawodowej sędziów). Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego naruszenie przez sędziego przepisów powyższego Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów może być kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, jednakże powinno być jednocześnie, jak w niniejszej sprawie, ocenione pod kątem przesłanek ustawowych określających podstawy, przesłanki i zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Pogląd skarżącej, że sędzia nie odpowiada dyscyplinarnie za naruszenie zasad etyki sędziowskiej, jest głęboko sprzeczny nie tylko z powszechnym poczuciem sprawiedliwości i społeczną doniosłością sprawowania urzędu sędziego, lecz także z sumieniem sędziego i jego ustawowym obowiązkiem strzeżenia własnej godności „w służbie i poza służbą” (art. 82 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych).

Z tych względów wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia, która jest najłagodniejszą karą w ustawowym katalogu kar dyscyplinarnych było uzasadnione.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.